

MUSZYŃSKIE ZDROJE III

ŹRÓDŁA ŻEGIESTOWA

Niniejszy artykuł stanowi 3, część opublikowanego w Almanachach Muszyny z 1991 i 1992 r. opracowania o ogólnym tytule „Muszyńskie Zdroje”.

Kontynuując opowieść o źródłach wody mineralnej w regionie muszyńskim, przedstawiamy obecnie historię żegiestowskiego źródła i krótką charakterystykę źródeł tam występujących.

W opracowaniu historia miesza się z legendą, prawda zamknięta w dokumentach historycznych z ustnym przekazem, często ubarwionym subiektywnymi odczuciami, w jednym celu: ukazania tego, co przeminęło i tego, co trwa — niezależnie od ludzkiego czasu istnienia — oraz zachowania tego dla tych, którzy przychodzą, by wszyscy zrozumieli, że stanowią częstkę Przyrody.



Pierwszy zakład zdrojowy w Żegiestowie. Rys. J. Lepkowski 1851.

Miejscowa ludność od samego początku istnienia Żegiestowa wiedziała o „kwaśnej wodzie” i używała jej do gaszenia pragnienia w skwarne dni, w czasie sianokosów i żniw. Zauważono też, że woda ta „... goi bóle brzucha, kiedy grochu z kapustą, albo i fasoli w nieumiarkowaniu się najedzą...”.

Chłopi żegiestowscy wozili „kwaśną wodę” w beczkach do Sącza, Brzeska, Wiśnicza, a nawet do dalekiego Krakowa, znajdując na nią nabywców wśród szlachty i zamożnego mieszczaństwa. Dzięki temu wieść o „kwaśnych wodach”, o ich leczniczych własnościach zaczęła się rozchodzić, a to sprawiło, że wodami mineralnymi zainteresowali się naukowcy. Jednym z pierwszych był ks. Gabriel Rzączyński. Jemu to historia zawdzięcza pierwsze relacje i opisy źródeł w Krynicy, Muszynie i Żegiestowie.

Po I rozbiorze Polski dobra klucza muszyńskiego przestały być w 1783 roku własnością biskupów krakowskich. Zaliczone zostały do dóbr państwowych i weszły do tzw. „funduszu religijnego”. To pozwoliło władzom administracyjnym zrealizować wcześniejsze projekty biskupa Kajetana Sołtyka, dotyczące wykorzystania do celów leczniczych wód mineralnych, tak obficie występujących w okolicach Muszyny. Zrealizowanie tego planu zlecono prof. Uniwersytetu Lwowskiego Baltazarowi Hacquetowi, który w swoich raportach wysoko ocenił wartości lecznicze „kwaśnych wód”.

Za Hacquetem poszli inni uczeni, wspomniany G. Rzączyński, J. Dietl oraz Ignacy Medwecki, który, mając poparcie drą Józefa Dietla, prowadząc nad Popradem poszukiwania rud żelaza, przypadkowo odkrył w dolinie Szczawnego Potoku w Żegiestowie wypływ wody mineralnej. Od miejscowych chłopów wykupił ten teren i wnet przystąpił do budowy niewielkiego zakładu zdrojowego, dając początek żegiestowskiemu Zdrojowi.

W dwa lata po tym fakcie, w roku 1848, Żegiestów Zdrój przyjął pierwszych kuracjuszy.

Pierwsze odkryte przez Medweckiego w Żegiestowie źródło szczawy alkaliczno-żelazistej otrzymało imię jego żony — „Anna”. Z badań przeprowadzonych w tamtych czasach wynikało, że woda z tego źródła była najsilniejszą w Polsce szczawą żelazistą.

Popularność Żegiestowa wzrosła bardzo po otwarciu w 1876 roku kolei tarnowsko-lełuchowskiej. Nowy i największy obiekt zdrojowy, oddany w 1877 r., oraz łaźienki mineralne, otwarte w 1886 r., mogły przyjmować wciąż rosnącą liczbę kuracjuszy, którzy nie musieli — jak w pierwszych latach istnienia Zdroju — szukać mieszkań u chłopów w dość prymitywnych warunkach.

W połowie lat 80. ubiegłego wieku liczba pokoi w uzdrowisku wynosiła już 300 i mogły one przyjąć około 700 osób. Taki stan utrzymywał się do początkowych lat XX wieku, tj. do przejęcia Żegiestowa przez nowych właścicieli, M. Żygulińskiego i W. Więckowską, w 1906 r., po śmierci K. Medweckiego.

Do Żegiestowa tłumnie zjeżdżali kuracjusze i letnicy na wypoczynek. Kryształowo czysta woda i zagospodarowana plaża powodowały, że niezwykłą popularnością cieszyły się kąpiele w Popradzie. Czegoś takiego nie miała modna

wówczas Krynica! Przepiękne widoki, cisza i bezpośrednia bliskość nie tkniętej ludzką ręką przyrody, a przy tym niezbyt wysokie ceny były najlepszą reklamą uzdrowiska. Taki stan trwał do wybuchu I wojny światowej, w okresie której podczas wielokrotnych pożarów uległy zniszczeniu prawie wszystkie urządzenia lecznictwa uzdrowiskowego, jak też i wiele domów mieszkalnych.

Po odzyskaniu niepodległości, na mocy ustawy sejmowej w 1923 r. uznano Żegiestów za zdrojowisko o charakterze użyteczności publicznej. Dzięki temu Zdrój otrzymał dotacje i kredyty państwowe, mimo że był on własnością prywatną. Dzięki tym kredytom i subwencjom rozpoczęto na szeroką skalę rozbudowę uzdrowiska.

W 1929 roku oddany został do użytku Nowy Dom Zdrojowy (który istnieje do dziś!). Tu zaczęło się skupiać całe kulturalne i towarzyskie życie uzdrowiska. Tu na koncerty zajeżdżał Jan Kiepura!

Wybudowano nową elektrownię, częściowo przeprowadzono kanalizację uzdrowiska. Wybudowano nowe łazienki i nowy zakład wodoleczniczy. Przy tym aktywnie prowadzono poszukiwania nowych źródeł wód mineralnych. W 1927 roku dokonano odwiertu źródła „Andrzej”, a w 1934 na Łopacie Polskiej odwiertu źródła „Zofia”. Żegiestowscy kuracjusze mogli też korzystać ze źródła „Sulin” znajdującego się po drugiej stronie Popradu (obecnie po słowackiej stronie).

W latach międzywojennych Żegiestów stanowił poważną konkurencję dla Krynicy i Muszyny i miał już bogate tradycje jako zdrojowisko, podczas gdy Muszyna zaczynała dopiero swoją „karierę”.

Okres okupacji hitlerowskiej to całkowite zaprzestanie działalności uzdrowiskowej. Niemcy zniszczyli łazienki mineralne i borowinowe, domy mieszkalne, wille i pensjonaty, które wcześniej tak licznie przyjmowały kuracjuszy i letników. W „Wiktorze”, oddanym w 1936 jako supernowoczesny pensjonat-hotel, zrobiono szpital wojskowy, a w głównym budynku sanatoryjnym - szkołę dla funkcjonariuszy policji.

Zaraz po zakończeniu wojny przystąpiono do likwidacji zniszczeń i już w 1950 roku oficjalnie otwarto Żegiestów jako uzdrowisko. Rozwój tego malowniczego kurortu przyspieszył „Eksperyment Sądecki” w latach 60-70. Dziś śmiało można by nazwać Żegiestów „Perłą Doliny Popradu”.

W chwili obecnej w Żegiestowie eksploatuje się na potrzeby balneologiczne źródło „Anna” oraz odwierty: „Żegiestów II” i „Zofia II”. Natomiast odwiert „Andrzej II” uważany jest za rezerwowy. Likwidacji uległy odwierty „Andrzej” i „Zofia”.

Ciekawą wydaje się historia źródła „Anna”. Jednak źródło to nie było najstarszym źródłem w Żegiestowie. Najstarszym, niestety dziś już nie istniejącym źródłem, o wodzie odznaczającej się wyśmienitymi walorami smakowymi i znaczną mineralizacją, było źródło „Marya”. Z tego to źródła, według podań, miejscowa ludność woziła wodę w głąb kraju. Ujęcie wody stanowił drewniany kadłubek z „huczkiem” (rynną drewnianą, która stanowiła przewal) na lewym brzegu Potoku Szczawnego, w odległości ok. 700 m od jego ujścia do Popradu. Źródło „Anna”

zostało odkryte przez I. Medweckiego w odległości ok. 5 m od źródła „Marya”. Po przesunięciu koryta potoku pod południowe zbocze wąwozu źródło „Marya” przestało istnieć, natomiast uwidocznił się silny wypływ wody i gazu z nowego źródła, któremu dano na imię „Anna”. Również w tym czasie (rok 1846) podczas prac ziemnych natrafiono na trzecie źródło w odległości nieco ponad 1 m od nowoodkrytego źródła „Anna”. Nazwano go „Antonina”. J. Dietl wspomina jeszcze o czwartym źródle w tej okolicy, nie podając jednak jego dokładnej lokalizacji.

W pierwszych latach eksploatacji źródła „Anna” wodę sprowadzano za pomocą drewnianych rynien do zbiornika w nowo otwartych łazienkach, a z niego drewnianymi konwiami wlewano ją do wanien. Natomiast do kuracji pitnej wodę czerpano bezpośrednio ze źródeł. Zabezpieczenie źródeł przed słońcem i opadami stanowił gontem kryty dach na słupach, a w sąsiedztwie źródła zrobiono dla wygody kuracjuszy ławeczki.

Pierwszej analizy chemicznej wody ze źródła „Anna” dokonał w 1848 roku K.F.Mohr, chemik i wykładowca Szkoły Technicznej w Krakowie.

W wyniku starań lekarzy balneologów J. Dietla i K. Skobka, następcą Ignacego — jego syn — Karol Medwecki poleca wykonanie prawidłowych ujęć wody z tych źródeł. Jest rok 1866. W czasie robót zasypaniu ulega źródło „Antonina”. We wrześniu prof. Aleksandrowicz zauważa, że źródła „Anna” i „Marya” oraz do niedawna „Antonina” mają wspólne pochodzenie i dostarczają tej samej wody, a więc jest to jedno źródło z 2-3 lustrami ujęć!

Nowe ujęcie wykonano w formie studni z granitowym ocembrowaniem. Studnia miała 1,3 m głębokości i 0,9 m szerokości. Prace nad nowym ujęciem trwały z przerwami dwa lata. To ujęcie źródła „Anna” przetrwało do 1927 roku! W latach 1939-48 źródło nie było eksploatowane, a brak opieki nad nim doprowadził do dewastacji cembrowiny i spiętrzenia wody powyżej górnej krawędzi ujęcia.

Warto wspomnieć jeszcze o butelkowaniu wody z tego źródła. W 1855 roku I. Medwecki wysłał 600 skrzyń po 25 butelek w każdej. Butelki, tzw. „bardiówki” o pojemności 0,75 l, pochodziły z huty szkła w pobliskiej słowackiej wsi Lipnik.

Jako ciekawostkę podajemy cenę wody w takiej butelce. Na ówczesne czasy nie była zbyt wygórowana i wynosiła 18 et., co całkowicie odpowiadało cenie wody z krynickich źródeł.

Około 1889 roku lekarz zdrojowy W. Mikucki opisał technologię butelkowania wody: „... Źródło jest czyszczone przed każdorazowym napełnieniem flaszek po uprzednim wyczerpaniu wody do dna...”; „... Wodę żegiestowską do rozsyłki napełnia się do flaszek o objętości 5/8 l kształtu „Bordeaux”. Flaszki wymyte kwasem solnym, wypłukane doskonale wodą zimną i ciepłą, po osuszeniu zamacza się w drucianym koszu do źródła po cztery razy. ...”; „... Woda stojąca we flaszkach nawet kilka tygodni nie wykazuje żadnego zmażenia...”.

Do czasu uruchomienia linii kolejowej skrzynie z wodą spławiano „pletami” (tratwami) Popradem i Dunajcem do Tarnowa, gdzie ładowano je do wagonów kolejowych. Największą liczbę wysłanych butelek zanotowano w 1879 roku — 78 tyś.

sztuk! Niestety, w pierwszych latach XX wieku zaznaczył się spadek popularności żegiestowskiej wody i w 1911 roku sprzedano i wysłano tylko 1700 butelek wody leczniczej z Żegiestowa. W okresie międzywojennym zaniechano całkowicie butelkowania wody ze źródła „Anna”.

Dziś źródło „Anna” to 0,26 % szczawa wodorowęglanowo-wapniowo-magnezowa, żelazista, o wydajności ok. 19 l/min, z głębokości 2 m i temperaturze 8,4. Zawartość HCO₃⁻ - wynosi 1953 mg/l, a CO₂ - 2837 mg/l.

ODWIERT „ANDRZEJ” - to szczawa 1.01 % wodorowęglanowo-magnezowa, żelazista.

W okresie międzywojennym, kiedy napływ kuracjuszy z roku na rok zwiększał się, ówczesni właściciele Żegiestowa stanęli przed potrzebą podjęcia poszukiwań nowych ujęć wody mineralnej. W 1925 roku w sierpniu rozpoczęto systemem gospodarczym nowe wiercenia. We wrześniu następnego roku natrafiono na głębokości 245 m na lustro wody. Wydajność źródła była obiecująca — 36 dm³/min. Źródło to było w eksploatacji do 1939 roku. Po wojnie dokonano remontu ujęcia i do 1957 roku woda była pobierana do celów balneologicznych. Liczne badania wody w 1957 roku wykazały spadek mineralizacji i ilości dwutlenku węgla, który był tym większy, im więcej pobierano wody. Mimo takiego stanu rzeczy wodę czerpano z odwiertu aż do 31 maja 1972 roku. Podjęto też próby rekonstrukcji odwiertu, ale były one tylko połowicznie skuteczne. Okazało się też, że źródło można eksploatować tylko częściowo, ponieważ ciągły pobór wody powoduje zmniejszenie mineralizacji. W związku z tym podjęto decyzję o likwidacji odwiertu.

ODWIERT „ANDRZEJ II” - zlokalizowano w odległości około 120 m na południowy zachód od odwiertu „Andrzej” i w odległości 15 m od drogi prowadzącej do źródła „Anna”. Jest to odwiert zastępczy. Wiercenia zakończono 15 lutego 1980 r. na głębokości 300 m. Wydajność źródła to 0,5 m³/godz. Ilość HCO₃⁻ - 7909 mg/l. Ilość CO₂ - 2556 mg/l. Temperatura wody - 7,5C.

ODWIERT „ZOFIA” - to 0,59 % szczawa wodorowęglanowo-sodowo-magnezowo-wapienna. W 1936 roku w poszukiwaniu słodkiej wody pitnej w najbliższym otoczeniu nowego sanatorium „Wiktor”, na Łopacie Polskiej, wykonano 5 odwiertów. We wszystkich odwiertach natrafiono na wodę mineralną. Najwydajniejszy z nich przystosowano do zaopatrzenia zakładu zabiegowego w sanatorium. Odwiert ten otrzymał imię „Zofia”. Pozostałe odwierty zasypano, ale nie zlikwidowano. W okresie okupacji wody z tego odwiertu nie pobierano. Dopiero w 1960 r. po uruchomieniu sanatorium *zaczęto* ponowną eksploatację odwiertu. W grudniu stwierdzono gwałtowny spadek mineralizacji i zanieczyszczenie bakteriologiczne wody. Przyczyną było silne skorodowanie rur. Uszkodzenie tymczasowo zlikwidowano, ale stan wody nie poprawił się. Jednak dopiero w 1978 r. — z różnych powodów — zlikwidowano odwiert. W 1970 roku uruchomiono nowy odwiert „Zofia II”, w odległości ok. 200 m od starego odwiertu „Zofia”. Głębokość nowego odwiertu wynosi 38,6 m, wydajność ok. 0,6 — 6,36 m³/godz. Ilość HCO₃⁻ - 4180-4250 mg/l. Ilość CO₂ - od 2915 do 3120 mg/l. Temperatura wody - 9,8C.

ODWIERT „ŻEGIESTÓW II”.

Uzdrowisko w 1960 roku podjęło starania o wykonanie nowego odwiertu wody leczniczej. Po opracowaniu i zatwierdzeniu dokumentacji rozpoczęto wiercenia końcem lipca 1966 r. Horyzont wód leczniczych ukazał się na głębokości 105 m, ale wiercenia nie przerwano aż do głębokości 300 m. Wyniki próbnych eksploatacji w czasie robót wiertniczych i po ich zakończeniu były obiecujące. Okazało się później, że woda nie zmienia swego składu chemicznego mimo pełnej eksploatacji. Wydajność źródła - 11-18 m³/godz. Ilość HCCV - 6094 mg/l. Ilość CO₂ - 2636 mg/l. Temperatura wody — 11C. Ogólnie: jest to 1,33 % szczawa wodorowęglanowo-magnezowo-sodowa, żelazista, borowa.

Na koniec wspomnieć trzeba o źródle wody siarczkowej, które znajdowało się między torem kolejowym a drogą, w odległości ok. 400 m od przejazdu przez tory, za stacją PKP w kierunku Piwnicznej. W czasie budowy drogi z początkiem lat 60. źródło to zniknęło.

Żegiestów dzięki swojemu przepięknemu położeniu na prawym brzegu Popradu, gdzie dolina rzeki głęboko wcina się między strome, porośłe lasami zbocza i wije się zakolami tworząc przełom, oprócz „kwaśnych wód” oferuje dodatkowe zalety mikroklimatu. Z powodu osłonięcia od północy, klimat jest znacznie łagodniejszy niż w Muszynie czy Krynicy. Wiosna przychodzi tu wcześniej i jest bardzo piękna, tak samo i jesień, kiedy kolorami mieniają się lasy porastające stoki gór. Lato trwa tu 63 dni! (w Muszynie 60, a w Krynicy 43 [!]). W zimie śnieg leży tylko przez 88 dni. Atrakcyjność środowiska naturalnego jest jedną z większych w gminie Muszyna, a współczynnik ten wynosi 0,82 (w skali 0— 1), gdzie Muszyna ma 0,79, Krynica 0,78, a Złockie 0,76!

Żegiestów zaprasza na łono jeszcze nie bardzo zdewastowanej przyrody, zapewniając ciszę i słońce, a w zimie wyśmienite stoki na narciarskie szusy!

Witt Kmietowicz

Oprac. na podstawie St. Damse „Źródła wód leczniczych w Żegiestowie Zdroju” oraz „Sądeckczyzna Południowo-wschodnia” T. II, UJ. 1975